

SŁOWO

WILNO. Piątek 21 lutego 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefon: Redakcji 17-83, administracji 228 drut 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detali, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIELAKONIE — Bielecki Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bielecki Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Sawałska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwinińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Po wizycie Strandmanna Chautemps tworzy gabinet

Decyzja Prezydenta Doumergue

PARYŻ, 20. II. PAT. Doumergue powierzył Chautemps misję utworzenia gabinetu.

Zabiegi o udział Tardieu w gabinecie

PARYŻ, 20. II. PAT. W czasie narady z Tardieu Chautemps zaofiarował mu tekę ministerstwa marynarki oraz wiceprezesa rady ministrów, co umożliwiłoby kierowanie w dalszym ciągu pracami delegacji francuskiej w Londynie. Tardieu nie odmówił kategorycznie, lecz poczynił liczne zastrzeżenia.

Chautemps złożył również wizytę Briandowi, któremu zaproponował tekę spraw zagranicznych. Jak się zdaje, Briand nie odmówił przyjęcia teki i zdecydował nawet udać się do Tardieu celem przedstawienia mu ważności sprawy utrzymania jednolitości przewodnictwa delegacją londyńską.

Narady z przywódcami stronnictw opozycji rządu Tardieu

PARYŻ, 20. II. PAT. Chautemps rozpoczął dziś po południu narady z różnymi osobistościami politycznymi, między innymi Maurice Sarraut, Gaillaux, Malvy, Queille, Chaumet, Danielou i Louchere. O godz. 18.30 Chautemps udał się do Izby Deputowanych celem wzięcia udziału w posiedzeniu grupy socjalnych radykałów. Następnie złożył wizytę Tardieu i prezydentowi Doumergue'owi.

Gabinet bez Tardieu

PARYŻ, 20. II. PAT. Chautemps przyjął ostatecznie misję utworzenia gabinetu. Wobec przedstawicieli prasy oświadczył on, iż Briand wyraził zgodę na współpracę w jego gabinecie, Tardieu natomiast odmówił tej współpracy.

Doniosły protest studentów polskich w Gandawie

PRZECIWKO ZATRUVANIU DUSZ ROBOTNIKÓW POLSKICH W BELGII I FRANCJI JADEM AGITACJI KOMUNISTYCZNEJ.

GANDAWA, 20. 2. (PAT). Kolo studentów Polaków tutejszego uniwersytetu je dnośnie uchwalilo rezolucję, stwierdzając, między innymi: Zważywszy, że od pewnego czasu rozpowszechnia się na uniwersytecie w Gandawie liczne dzienniki komunistyczne w języku polskim, wśród nich niektóre wydawane w Brukseli o charakterze wyraźnie antyrządowym, zmierzające do wywołania rozdziewików między robotnikami polskimi, przebywającymi w Belgii i Francji, i nastojenia ich wrogo do Polski i względem kraju, który udzielił im gościnę, zważywszy że obowiązkiem wszystkich Polaków jest zapobieżenie tej działalności gwałtownie przedsięwzięciu dla robotnika polskiego studenta polscy:

1) domagają się ochrony moralnej i materialnej w stosunku do setek tysięcy robotników polskich, przebywających w Belgii i Francji, 2) domagają się założenia w Belgii dziennika polskiego, któryby przynosił robotnikom polskiemu prawdziwe wiadomości o Polsce, informując go o istotnym rozwoju życia społecznego w kierunku obrony jego interesów i przypominając mu jego obowiązki względem ojczyzny i kraju, który udzielił mu gościnę, 3) zwracają uwagę miarodajnych władz na fakt, że pod pretekstem studiów wiele osób przybywa z zagranicy w jednym celu uprawiania propagandy komunistycznej, 4) domagają się od kół studentów Polaków w Belgii energicznego zwalczania propagandy bolszewickiej i podjęcia starań w kierunku uświadomienia społeczeństwa, belgijskiego o istotnej roli wysłanników marksistowskich ukrywających się pod nazwą studentów.

Dokoła umowy likwidacyjnej polsko-niemieckiej

Gabinet Rzeszy podejmuje nową debatę

BERLIN, 20. II. PAT. Według informacji kilku dzisiejszych dzienników porannych, gabinet Rzeszy w najbliższych dniach ma podjąć nowe obrady nad umową likwidacyjną z Polską. „Germania” zapowiada, iż nastąpi to już na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu.

W związku z temi obradami „Deutsche Allg. Ztg.” utrzymuje, że wprawdzie dotychczas nie zapadła uchwała, ażeby umowę z Polską wyeliminować z całego kompleksu pozostałych umów, wynikających z planu Younga, niemniej jednak należy się liczyć z tem, iż istotnie w tym właśnie duchu zapadnie decyzja gabinetu.

Dalsze alarmy nacjonalistycznej prasy niemieckiej

BERLIN, 20. II. PAT. Opozycyjno-nacjonalistyczna prasa niemiecka, zważywszy umowę z Polską, rozpowszechnia w rozmaitych wariantach wiadomości, mające wykazać, że stanowisko, zajęte przez rząd niemiecki, opiera się jedynie na presji obcych mocarstw.

Gabinet Rzeszy nie zmienił swego stanowiska

BERLIN, 20. II. PAT. Urzędowo donoszą: Gabinet Rzeszy na ostatnim posiedzeniu, wysłuchawszy sprawozdania ministra Curtiusa o dotychczasowych wynikach narad w połączonych komisjach parlamentarnych nad planem Younga i nad polsko-niemiecką umową likwidacyjną, postanowił, zgodnie z wywodami ministra spraw zagranicznych, pozostać przy decyzjach, poprzednio w tej sprawie powziętych.

Posel Raucher wyjechał do Berlina

WARSZAWA, 20. II. PAT. Dziś o godzinie 9 min. 50 pos. nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy p. Raucher wyjechał do Berlina.

Zjazd ziemian z terenu w. m. Gdańska

Pod auspicjami nacjonalistyczno-niemieckimi

GDAŃSK, 20. II. PAT. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu obrady dorocznego zjazdu związku ziemian w. m. Gdańska, przy udziale przedstawicieli senatu wolnego miasta, przewodniczącego związku ziemian Rzeszy niemieckiej posła do parlamentu niemieckiego Schlange, delegatów ziemian niemieckich pogranicznych powiatów Polski, ziemian Prus Wschodnich i t. d.

Zjazd obraduje pod auspicjami nacjonalistyczno-niemieckimi, czego zewnętrznym dowodem jest udekorowanie sali obrad sztandarami byłego cesarstwa niemieckiego i obecność wszystkich niemal posłów nacjonalistyczno-niemieckich do sejmiku gdańskiego.

Po tragicznym zgonie konsula meksykańskiego

Eksportacja zwłok ze szpitala do podziemi kościoła św. Krzyża

WARSZAWA, 20-II. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 11 odbyła się eksportacja zwłok ofiary katastrofy samochodowej s. p. Raula Rodrigueza Duarte, konsula meksykańskiego w Warszawie, ze szpitala Dzieciątka Jezus do podziemi kościoła św. Krzyża, gdzie będą poostały do chwili pogrzebu.

W ceremonii z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych wzięli udział dr. Staniewicz, zastępca naczelnika wydziału oraz p. Małachowski, radca ministerjalny. O godz. 2 po południu dr. Staniewicz i p. Małachowski złożyli na ręce wice konsula, Meksyku p. Brygiewicza kondolencje z powodu tragicznego zgonu s. p. p. Duarte jednocześnie zaś p. minister Zaleski polecił telefonicznie szefowi polskiej placówki w Meksyku złożyć kondolencje rządowi meksykańskiemu i rodzinie zmarłego. Data pogrzebu s. p. Raula Rodrigueza nie została dotychczas ustalona.

Dyskusja nad expose m. Zaleskiego

w Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych

WARSZAWA, 20. 2. (PAT). Sejmowa komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem wiceprezesa pos. Niedziałkowskiego przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu w obecności min. Zaleskiego do dyskusji nad expose p. ministra.

CIĘŻKIE DZIAŁO POS. STRONSKIEGO.

Pos. Stronicki (Kl. Nar.) oświadcza, że klub jego w swoim oświadczeniu stwierdza, że panuje niepokój z powodu wyników naszej polityki zagranicznej, i że okres rządów lat ostatnich nie był dla wzmożenia naszej sytuacji zagranicą pomyślny. Stanowisko to mówca motywuje między innymi następującymi względami: że Gdańsk dopuszczono do podpisania paktu Kelloga i paktu Litwinowa i w ten sposób ułatwiono wolemu miastu dalsze starania o traktowanie go jako samodzielnego państwa, gdy ludność polska nie otrzymała należnych praw, że Litwa pozostaje nadal pod wpływami Niemiec i stosunki jej z Polską nie uległy poprawie, że sprawa rozmów z Sowieciami na temat paktu o nieagresji utknęła, że konkordat Watykański z Rzeszą niemiecką nie zabezpiecza polskiej mniejszości katolickiej, że po oświadczeniu ze strony rządu, iż kwestia ewakuacji Nadrzeń będzie załatwiona korzystnie, nie zostaliśmy dopuszczeni do obrad w Hadze i nie uzyskaliśmy nic dla bezpieczeństwa Polski, że stosunek do Niemiec nie łagodnieje, a przeciwnie zaostrza się, że stanowisko Younga, iż okupacja Nadrzeń była tylko rekwizytem dla odszkodowań, a nie dla bezpieczeństwa, powinno było wywołać ze strony Polski odmienne objaśnienie.

PRZEMÓWIENIE POS. LOEWENHERTZA

Pos. Loewenhertz (BB) podnosi znaczenie zagadnień gospodarczych, które są pod stałą stawką międzynarodowych. Znacząca liczba, zawartych przez Polskę umów gospodarczych, tudzież rokowań, będących w toku, świadczy, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zdaje sobie sprawę z doniosłości pomyślnego załatwienia zagadnień gospodarczych. W sprawie umowy likwidacyjnej polsko - niemieckiej zdecydowanie o jej ratyfikacji Sejm i obecnie oświadczenie, że nie mierze byłoby przedwczesnym. Jednak dziś można zaznaczyć, że nakłada ona duże ciężary na Polskę. Zadaniem naszym będzie stwierdzenie w odpowiednim czasie dobrych i złych stron tej umowy, rzucenie ich na szalę naszych rozważań i uzależnienie wniosku od tego, na którą stronę przechyli się szala.

Poruszając kwestię Międzynarodowego Banku Reparycyjnego mówca podniósł obrazy myśli, wpływ tej instytucji na stosunki gospodarcze różnych państw i podkreślił, że jest rzeczą ważną i konieczną zapewnienie sobie poważnego miejsca w tej instytucji przez Polskę. Pos. Loewenhertz z zadowoleniem podkreśla zacieśnienie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią, jako krok naprzód, podnosi podpisanie paktu Kelloga i protokół Litwinowa przez szereg państw, a przedewszystkiem przez Polskę. Podniesienie szeregu poselsztwo do rządu ambasady, tudzież niemal jednogłośnie wybór Polski do Rady Ligi jest dowodem uznania potęgi i znaczenia Polski.

Omarając stosunki Polski do Francji, mówca podniósł, iż ścisły sojusz i przyjaźń obu tych państw stanowi kamień węgielny bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Polska i Francja, pogłębiając pokój i bezpieczeństwo dążą do normalizacji stosunków w Europie, a jednym z elementów tej koncepcji jest zarazem dążenie do porozumienia polsko - niemieckiego i francusko - niemieckiego. Mówca dzieli zaprzetywania p. ministra, że ustalenia, dążące do realizacji tej koncepcji, nie mogą osłabić sojuszu polsko - francuskiego.

Następnie mówca omawia szerzej kwestię, związane z polityką mniejszościową. Mówca twierdzi, że sprawiedliwe załatwienie problemów mniejszościowych, liczące się z faktycznym stanem, oparte na poszanowaniu własności każdej mniejszości, jest jednym z najważniejszych i najistotniejszych zadań państwa polskiego, a także jego dziełem misją. Polska wykonująca postanowienia traktatu mniejszościowego, poddaje się procedurze, opartej na traktacie, ale broni się przeciwko próbom narzucenia państwu polskiemu nowej procedury Ligi Narodów jest związkiem różnych państw, więc na pogłębianie nierówności godzić się nie można. Należy obywateli do państwa zbliżyć, a nie oddalać, należy pacyfikować, nie można tworzyć obywateli różnych kategorii i w tym względzie klub BB popiera całkowicie stanowisko, zajęte przez ministra spraw zagranicznych.

W końcu mówca wyraża zadowolenie, że rok ubiegły przyniósł wzmożenie idei pokoju i współpracy między narodami tak samo jak w stosunku do mniejszości. Mówca stwierdza, że klub BB popiera całkowicie zasady i aprobuje metody, jakie stosował minister spraw zagranicznych.

OŚWIADCZENIE POD ADRESEM DEMOKRACJI NIEMIECKIEJ.

Następny mówca pos. Graliński (Wyzw) postawił ministrowi szereg pytań, dotyczących przedsięwzięciem braku inicjatywy polskiej co do włączenia paktu Kelloga do paktu Ligi Narodów i motywów, które spowodowały nieprzystąpienie Polski do klauzuli fakultatywnej w Hadze. Dalej mówca domagał się między innymi wyjaśnienia co do planu rządowego w sprawie uzyskania pożyczki zagranicznej oraz co do stanu naszych stosunków sąsiedzkich z Litwą. W dalszym ciągu pos. Graliński oświadczył między innymi co następuje:

Komplekt umów, dotyczących likwidacji powojennych stosunków w Europie, stanowią w chwili obecnej przedmiot rozważań parlamentu niemieckiego. Z dotychczasowych wiadomości o tej debacie wywnioskować na leży, że demokracja niemiecka wkrocza na niebezpieczne tory. Mówimy o złudzeniach, jakie panują, a w każdym razie są głoszone co do możliwości pokojowej rewizji naszych granic zachodnich. Jako zdecydowany zwolennik zbliżenia politycznego i gospodarczego pomiędzy Polską a Niemcami, jako rzecznik ścisłej współpracy demokracji polskiej z demokracją niemiecką, która w pierwszym rzędzie zapewnić może trwałość wzajemnych pokojowych stosunków, pragnę oświadczyć, że w dalszym ciągu demokracja polska nie schodzi z raz obranej linii postępowania i w dalszym ciągu wysiłek swój kieruje do ustalenia zgodnego sąsiedztwa współżycia pomiędzy obu naszymi krajami.

Jednocześnie przestrzec muszę naszych kolegów z parlamentu niemieckiego, że tego rodzaju stanowisko, jakie zajmowali w czasie ostatnich parlamentarnych debat, złą wysławczy przysługę nie tylko dziełu zbliżenia polsko - niemieckiego, ale również sprawie pokoju Europy. Niema ani w łbie, ani w narodzie polskim nikogo, dla kogo istniałaby kwestia naszych granic. O żadnej na ten temat dyskusji mowy być nie może.

Złą przysługę rozbrojeniu moralnemu i zwiększeniu ogólnego bezpieczeństwa skutkowaćca ten, kto w chwili likwidacji skutków wojny kwestionuje stan terytorjalny posiadania swego sąsiada, stan oparty na bezwzględnie słusznej zasadzie prawa narodu do samostanowienia o sobie.

Dalszą dyskusję odłożono do następnego posiedzenia, które wyznaczono na środę 26 bm. Zapisanych jest do głosu jeszcze 7 mówców.

BUDŻET W SENACIE

Budżet Min. Robót Publicznych

WARSZAWA, 20-II. PAT. Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem Ministerstwa Robót Publicznych. Sprawozdawca pos. Damski (BB) wniósł o przyjęcie budżetu bez zmian. Minister robót publicznych Matakiewicz oświadcza, że projekt ustawy o regulacji Wistły przeszedł już przez Radę Ministrów. Ma to na celu przedsięwzięciem kwestie rolnicze, a dodatkowo komunikację, które pochłona 14 ogółu kosztów. Program obejmuje trzy okresy. Na pierwszy pięcioletni potrzeba 90 milionów. Ogólna kwota na regulację daje się obliczyć w przybliżeniu na 700 milionów, a czas na około 30 lat. Melioracja Polesia należy do największych robót państwa. Potracę może około 30 lat. Postępując oszczędnie i rozwaznie państwo będzie je mogło dokonać własnymi siłami. Postęp budowy dróg przez s morzą i jest widoczny. Stara metoda szarwaku—pracy samych rolników—oddaje w naszych warunkach bardzo dobre usługi. Ustawa o f. d. uszdu drogowym będzie wkrótce wniesiona do Sejmu. Ministerstwo wniósł o przywrócenie skreślonych w zarządzie centralnym szeregu sum.

Po przemówieniu p. ministra odbyła się dyskusja, po której wyjaśnienia udzielił min. Matakiewicz i dyrektor departamentu drogowego Nestorowicz. Przemawiając jeszcze sprawozdawca sen. Damski oraz sen. Gilwick. Głosowanie nad tym preliminarzem odłożono. Jutrzejsze posiedzenie poświęcone będzie preliminarzowi Ministerstwa Oświaty.

Postanowienie komisji skarbowej Sejmu

Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem pos. Kiernika w obecności wice ministra skarbu Starzyńskiego oraz dyrektora departamentu Kosiłki uchwaliła po referacie pos. Farbsztaina wnioski posła Rosnera w sprawie wezwania rządu, aby wydał do władz podwładnych w myśl paragrafu w tej sprawie wyroku Sądu Najwyższego polecenie aby pracownicy rzemieślnicze prowadzone przez właściciela przy udziale najwyżej jednej siły najemnej lub jednego członka rodziny, nie podlegali obowiązkom opłaty podatku przemysłowego ani w formie świadczeń przemysłowych, ani w formie podatku od o. brotu.

Następnie po referacie pos. Karwana uchwalamo rezolucję w sprawie wezwania rządu do wydania w ciągu 30 dni rozporządzenia wykonawczego w przedmiocie likwidacji przedwojennych kas gminnych pożytkowo-oszczędnościowych na terenie byłego zaboru rosyjskiego.

Wniosek dotyczący zmiany w rozporządzeniu o monopolu spirytusowym przepisów o koncesjach alkoholowych, przekazany do osobnej podkomisji. Wreszcie komisja przystąpiła do dyskusji nad referatem pos. Kotera w sprawie projektu ustawy o wprowadzeniu podatku specjalnego na budowę szkół powszechnych. Dyskusję w tej materii odroczono do następnego posiedzenia.

Ogólnopolska manifestacja morska

W GDYNI.

GDYNIA, 20. 2. (PAT). W związku z 10-leciem odzyskania Pomorza odbędzie się w Gdyni 23 lutego ogólnopolska manifestacja morska, pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, Pana Marszałka Polski Piłsudskiego i Pana Ministra Kwiatkowskiego, obywateli honorowych portowego miasta Gdyni.

Przymusowy urlop Kubelunasa

KOWNO, 20. 2. (PAT). W kowieńskich kołach politycznych szeroko jest okomentowany wyjazd na dłuższy urlop zagranicę szefa sztabu generalnego Kubelunasa. Na ogół panuje przekonanie, że Kubelunas nie powróci już na zajmowane stanowisko. Obowiązkami szefa sztabu na czas nieobecności jego pełnić będzie płk. Gerulajtis. Do ewentualnej dymisji Kubelunasa przyczynić się ma jako, by rezultat zebrania oficerów, jakie miało miejsce 16 lutego w związku strzeleckim, na którym to zebraniu omawiana była obecna sytuacja polityczna. Zebrani doszli do wniosku, iż aczkolwiek armia nie powinna mieszać się do polityki, jednakże należy baczyć aby sytuacja wytworzona przez przewrót z dn. 17 grudnia nie uległa zmianom. Kubelunas był za absolutnie nie mieszaniem się do polityki. W kołach opozycyjnych uważają, że ilość siła zwolenników Woldemarsa stała ostatnio wzrasta. Dymisję Gustajnis za stanowiska redaktora naczelnego „Lietuvos Aides” tłumaczy jego artykułem, zapowiadającym zwolnienie sejmu w najbliższej przyszłości.

W interesie więc Polski nie może leżeć nigdy najmniejszy, nawet przejaw rozbieżności pomiędzy młodemi bałtyckimi sąsiadami. Centrum tej bałtyckiej państwowej społeczności leży nie w Rewlu, ale w Rydze, leży tam, bo na to wpływają warunki gospodarcze, polityczne i geograficzne przedewszystkiem, nie mówiąc już o kulturalnych. Tego centrum nie może Polska wypuścić ze swolch rąk, ani tem bardziej pozwolić, by ktoś obcy wygrywał je na niekorzyść interesów polskich, bo Ryga, a nie dzisiejsze Kowno, ani Rewel zadczyduję zawsze o mnieć lub więcej solidarnym stanowisku państw bałtyckich i tego w dzisiejszej sytuacji nie jest w stanie nic zmienić.

Przeto prestige Polski wymagał, ażeby pierwsza wizyta do Polski dokonana została z Rygi, ażeby do Warszawy przyjechał nie Strandmann, a właśnie Semgall...

Tymczasem powracając do wizyty prezydenta Strandmanna niepodobna opuścić okoliczności, że spotkała się ona w Rydze z różnego rodzaju zapatrywaniem i nawet pewnego rodzaju niezadowolaniem. Niewątpliwie najważniejszy dziennik łotewski „Latvis” zamieścił artykuł lidera prawicy łotewskiej Berga, którego słowno-wisko wobec Polski było dotychczas wysoce lojalne i przychylnie. Artykuł ten zaznaczał, że Łotwa nic nie ma i nie mieć nie może przeciwko wizycie prezydenta Estonji w Polsce, że wszakże jedno tylko ma za złe Estonji, że w danym wypadku nie uczyniła tego w najściślejszym kontakcie z Łotwą, a przeciwnie na własną rękę i niespodziewanie, czem nawet Łotwa była zaskoczona. Inne pisma łotewskie widziały w tem zapowiedź rozluźnienia solidarności bałtyckiej. Te to zgryzoty i lekkie nieporozumienie zostały już całkowicie prawie zgaśnięte przez następne enuncjacje rządu estońskiego, a przyjęcie, jakiegomimo wszystko doznał prezydent Strandmann podczas przejazdu przez terytorjum Łotwy, ostatecznie rozwiała obawę ochłodzenia stosunków estońsko-łotewskich. Musimy jednak przyznać, że nie tylko w interesie Łotwy, ale również i to w znacznym stopniu — w interesie polskiej racji nad Bałtykiem i jej prestige'u było, ażeby wizyta estońska dokonana została właśnie w najściślejszym kontakcie z Łotwą. Najwyższy już bowiem czas, ażeby nie tylko Łotwa, ale wszystkie państwa bałtyckie jednolicie i solidarnie zaznaczyły swe stanowisko i powieściły wyraźnie to, co przebiega od lat już w ich orientacjach politycznych uwarunkowanych nieustannem niebezpieczeństwem, grożącym im od strony Rosji Sowieckiej.

Dzień P. Premjera

WARSZAWA, 20. II. PAT. Pan Prezes Rady Ministrów przyjął w godzinach rannych ministra rolnictwa Janta-Polczyńskiego, a następnie ministra spraw wewnętrznych p. Józewskiego. W godzinach wieczornych p. premier wraz z małżonką wziął udział w obiedzie wydanym w ambasadzie angielskiej przez ambasadora Erskine.

Niedyspozycja min. Prystora

WARSZAWA, 20. II. PAT. P. minister pracy i opieki społecznej Aleksander Prystor z powodu niedyspozycji przerwał urzędowanie. Wobec wyjazdu wicemin. gen. Hubickiego na inspekcję do Łowicza i Krakowa, zastępować będzie p. ministra dyrektorem departamentu opieki społecznej p. Tadeusz Szubartowicz.

Sprawy Cerkwi prawosławnej

Metropolita Dionizy u ministra Czerwńskiego

WARSZAWA, 20. II. PAT. P. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Sławomir Czerwński przyjął dziś na audiencji metropolitę Dionizego. Między innymi sprawami prawosławnymi p. minister poruszył aktualność obsadzenia diecezji wolińskiej przez stałego ordynariusza. P. minister przyznał, że konieczność takiej diecezji dziś najzupełniej dojrzała i będzie słusznym uwzględnieniem życzeń ludności prawosławnej, pragnącej już oddawna mieć swego biskupa na miejscu, a nie, jak dotychczas, w Warszawie. Kwestia ewentualnego kandydata nie była narazie

